

Maria Marczevska-Rytko

TEORETYCZNE ASPEKTY WSPÓŁCZESNEGO POPULIZMU

[...] *demokracja rzymska zaczęła umierać wtedy,
kiedy jej politycy zrozumieli,
iż nie trzeba brać serio programów wyborczych,
tylko należy troszczyć się o to,
aby zyskać sympatię swoich
(jak tu powiedzieć?) telewizorów.*
Umberto Eco

Wprowadzenie

Definiując pojęcie populizmu, Jerzy Szacki wskazał jego trzy ujęcia¹. W pierwszym znaczeniu populizm jest utożsamiany z pojęciem demofilii i oznacza idealizowanie ludu, w drugim stanowi synonim demagogii, w trzecim zaś zakwestionowanie i odrzucenie instytucjonalnych ram działania danego systemu. Należy podkreślić, że we współczesnym dyskursie naukowym dotyczącym problematyki populizmu wszystkie te trzy ujęcia się przewijają. Stanowią one zarazem punkt wyjścia dla różnorodnych ocen formułowanych pod jego adresem². Celem niniejszego artykułu jest próba odniesienia się do wybranych aspektów teoretycznych współczesnego

¹ J. Szacki, *Populizm a demokracja*, [w:] *Populizm na przełomie XX i XXI wieku. Panaceum czy pułapka dla współczesnych społeczeństw?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 15–18.

² Dla porównania: M. Marczevska-Rytko, *Zwykły, tani, krystaliczny?*, „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita” jako źródła wiedzy o populizmie, [w:] *Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2006, s. 121–133.

populizmu. Jest to o tyle istotna kwestia we współczesnym dyskursie naukowym, że część badaczy powiela dotychczasowe – klasyczne już – ujęcia stosowane do analizy historycznych nurtów populizmu. Niektórzy badacze wydają się ignorować dotychczasowe ustalenia, opierając się w swoich analizach na podejściu publicystycznym.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej z nich wskazano klasyczne ujęcia populizmu, w których podkreślano problemy z definiowaniem populizmu, dokonywano klasyfikacji oraz analizy wybranych przykładów praktyki politycznej. Część druga artykułu jest poświęcona ujęciom współczesnego populizmu. Do pewnego stopnia zakwestionowano dotychczasowe ujęcia, a zaproponowano nowe podejścia teoretyczne. W części trzeciej przywołana została matryca populizmu traktowana jako wizja świata. Uznano, że mimo zmieniających się ujęć pozostaje ona aktualna na wysokim poziomie rozważań o populizmie.

Klasyczne ujęcia populizmu

Klasyczne ujęcie populizmu dotyczy zarówno badań porównawczych nad populizmem, jak i nad jego konkretnymi przejawami, zwłaszcza na gruncie Stanów Zjednoczonych Ameryki³. Obejmuje ono chociażby wyniki badań prowadzone w perspektywie porównawczej i opublikowane w zbiorze pod redakcją Ghity Ionescu i Ernesta Gellnera⁴. Można wskazać kilka podejść do populizmu zawartych w przywołanym zbiorze. W ujęciu Augusta Stewarta populizm stanowi odpowiedź na problemy stawiane przez modernizację i jej konsekwencje⁵. Alistair Hennessy traktuje populizm jako mechanizm manipulacyjny umożliwiający kontrolowanie ludności marginalnej dzięki wykorzystaniu środków integrujących migrantów z życiem miejskim⁶. Dla Donalda MacRae właściwe użycie pojęcia populizm odnosi się do zagrożonej np. procesami modernizacji wiejskiej części społeczeństwa, która podejmuje działania polityczne na bazie wiary we wspólnotę, lud oraz sprzeciw wobec elit⁷. Uczestnicy dyskursu naukowego stosunkowo często odwołują się do koncepcji zaproponowanej w przywołanym opracowaniu przez Petera Wilesa. Autor ten zaproponował dwadzieścia cztery cechy określające różnorodność i wielowymiarowość populizmu, traktując to zjawisko jako syndrom pojawiający się w odmiennych okolicznościach⁸. Kenneth Minogue dokonuje rozróżnienia między retoryką i ideologią oraz między ruchem politycznym i ideologią⁹. Wskazuje

³ Ujęcia klasyczne omówiono w: M. Marczevska-Rytka, *Populizm. Teoria i praktyka polityczna*, Lublin 1995.

⁴ *Populism. Its Meanings and National Characteristics*, red. G. Ionescu, E. Gellner, London 1969.

⁵ A. Stewart, *The Social Roots...*, s. 180.

⁶ A. Hennessy, *Latin America...*, s. 29.

⁷ D. MacRae, *Populism as an Ideology...*, s. 168.

⁸ P. Wiles, *A Syndrome, not a Doctrine: Some Elementary Theses on Populism...*, s. 153–165.

⁹ K. Minogue, *Populism as a Political Movement...*, s. 197–211.

na to fakt, że w przypadku populizmu ideologia – stanowiąc część ruchu politycznego – wyradza się (za Arystotelesem, przyp. M. M.-R.) w zwykłą retorykę. W ujęciu Petera Worsleya populizm stanowi rodzaj kultury politycznej¹⁰. Może być potraktowany jako typ idealny, ale także może przybierać różnorodne formy, które określane są mianem populistycznych. Na bazie tego krótkiego przeglądu wybranych koncepcji populizmu z opracowania pod redakcją Ionescu i Gellnera, łatwo zauważyć, że ma się tu do czynienia z wielością podejść teoretycznych, podobnie jak z wielością przykładów z praktyki życia społecznego i politycznego przywoływanych przez poszczególnych autorów.

Podobnie porównawczy charakter ma opracowanie Margaret Canovan¹¹. Autorka wyróżniła dwa typy populizmu, biorąc za podstawę wzajemne relacje między ludem i elitami: populizm agrarny i populizm polityczny¹². Ten pierwszy obejmuje radykalizm farmerski, ruchy chłopskie oraz intelektualny socjalizm agrarny. Z kolei populizm polityczny zawiera: populistyczną dyktaturę, populistyczną demokrację, populizm reakcyjny oraz populizm polityków. Poszczególne elementy przywołanej typologii ilustrowane są wybranymi przykładami z praktyki politycznej. Podziw budzi ogrom pracy badawczej wykonanej przez Canovan.

Odnosnie do populizmu na gruncie latynoamerykańskim ważne znaczenie ma opracowanie pod redakcją Michaela L. Conniffa¹³. W analizach Guillermo A. O'Donnella populizm odnosi się do typu systemu politycznego (lub państwa) opartego na wieloklasowej koalicji interesów wielkomiejsko-przemysłowych, na sektorze publicznym i promowaniu fazy uprzemysłowienia zorientowanej wokół produkcji dóbr konsumpcyjnych¹⁴. Wskazuje trzy historyczne typy systemów politycznych występujących w Ameryce Łacińskiej: oligarchiczny (jeszcze nie występuje sektor publiczny, zatem system nie jest ani włączający, ani wyłączający w stosunku do szerokich kręgów społeczeństwa), populistyczny (włączający, charakteryzujący się współzawodnictwem i demokratyzacją życia politycznego), biurokratyczno-autorytarny (wyłączający, charakteryzujący się dużą rolą wojska jako aktora na scenie politycznej, odrzuceniem zasad demokracji)¹⁵.

Dla Edwarda Shilsa, populizm „pojawia się tam, gdzie istnieje ideologia społecznego resentymentu przeciwko porządkowi narzuconemu społeczeństwu przez ustabilizowane, wyizolowane klasy rządzące, które wierzą w posiadany monopol władzy”¹⁶. Kluczem do zrozumienia populizmu była relacja między elitami

¹⁰ P. Worsley, *The Concept of Populism...*, s. 245.

¹¹ M. Canovan, *Populism*, London 1981.

¹² *Ibidem*, s. 13.

¹³ *Latin American Populism in Comparative Perspective*, red. M. L. Conniff, Albuquerque 1982.

¹⁴ G. A. O'Donnell, *Modernization and Bureaucratic-Authoritarianism. Studies in South American Politics*, Berkeley 1973.

¹⁵ Idem, *Tensions in the Bureaucratic-Authoritarian State and the Questions of Democracy*, [w:] *The New Authoritarianism in Latin America*, red. D. Collier, Princeton 1979, s. 285–318.

¹⁶ W oryginalnym brzmieniu: „Populism exists wherever there is ideology of popular resentment against the order imposed on society by a long established, differentiated ruling class which is believed to have a monopo-

i masami. Inny uczony, William Kornhauser, argumentował, że populizm stanowi zaprzeczenie pluralizmu i dążenie do uniformizmu w obliczu zróżnicowania społecznego¹⁷. Społeczeństwo masowe powołuje zatem do życia populistyczną demokrację, która jest traktowana w opozycji do demokracji liberalnej. Demokracja populistyczna jest związana z bezpośrednim uczestnictwem obywateli w procesie decyzyjnym. Tak przynajmniej postrzegają demokrację populiści, pod znakiem za pytania stawiając aspekt reprezentacji. Liberalny myśliciel Isaiach Berlin, wskazał sześć cech charakterystycznych dla populizmu¹⁸. Są to: przywiązanie do wspólnoty, co prowadzi do opowiedzenia się za ideą zintegrowanego społeczeństwa; apolityczność rozumiana jako brak zainteresowania instytucjami politycznymi; koncentracja na powrocie społeczeństwa do stanu naturalnego, do stanu sprzed upadku duchowego; ukierunkowanie na przeszłość rozumiane jako przeniesienie starożytnych wartości do współczesnego świata; podejmowane próby przemawiania w imieniu większości; rozkwit w społeczeństwach niedorozwiniętych lub zmierzających do modernizacji.

Reasumując, należy podkreślić, że widoczne jest zagubienie uczonych w dążeniu do odkrycia istoty populizmu. Zaprezentowana – oczywiście w ograniczonej postaci – wielość ujęć cząstkowych bynajmniej nie przekłada się na jednolitą, wewnętrznie spójną teorię populizmu. W zdecydowanej większości wskazanych podejść widoczne jest poszukiwanie szczegółowych cech wyróżniających populizm jako zjawisko społeczne i polityczne.

Współczesne ujęcia populizmu

Paul Taggart posługuje się pojęciem nowego populizmu, które traktuje jako odpowiednik współczesnego populizmu¹⁹. W jego przekonaniu, populizm jest koncepcją używaną w szerokim zakresie, ale rzadko w pełni zrozumiałą. Stawia tezę, zgodnie z którą populizm ucierpiał z tego powodu, że był zwykle przywoływany w szczególnych przypadkach i dlatego został uznany za koncepcję fragmentaryczną. Jako remedium Taggart zaproponował wyszczególnienie kilku elementów, które charakteryzują historyczne i współczesne odmiany populizmu: wrogość wyrażaną wobec polityki reprezentacji oraz utożsamianie siebie z wyidealizowaną

ly of power, property, breeding and culture". E. Shils, *The Torment of Secrecy: The Background and Consequences of American Security Policies*, Glencoe 1956, s. 100–101.

¹⁷ W. Kornhauser, *The Politics of Mass Society*, Glencoe 1959.

¹⁸ I. Berlin, R. Hofstadter, D. MacRae et al., *To Define Populism*, „Government and Opposition” 1968, nr 3, s. 173–178.

¹⁹ P. Taggart, *Populism*, Buckingham 2000; idem, *The New Populism and the New Politics: New Protest Parties in Sweden in a Comparative Perspective*, London 1996; zob. także: idem, *New Populist Parties in Western Europe*, „West European Politics” 1995, nr 1; idem, „The Populist Politics of Euroscepticism”, referat na konferencję w Seattle, 28.05.–01.06.1997; M. Marczevska-Rytka, *Nowy populizm w perspektywie europejskiej – wymiar ideowo-instytucjonalny*, [w:] *Europejska myśl polityczna wobec globalizacji. Tradycja i wyzwania współczesności*, red. J. Sobczak, R. Bäcker, Łódź 2005, s. 327–340.

wspólnotą. Stwierdził, że jest to ideologia, której brakuje podstawowych wartości; reakcja na poważny kryzys społeczny; wizja zawierająca fundamentalne dylematy, które czynią ją samoograniczającą; wizja o cechach kameleona, przyjmującego kolory otoczenia.

Ma rację Taggart, gdy twierdzi, że populizm rozumiany jako zbiór idei wyraża ambiwalentny stosunek do polityki, zwłaszcza polityki reprezentacji. W tym znaczeniu populizm dąży do unikania zwyczajowego zaangażowania w życie polityczne. Populiści włączają się w działalność polityczną w sytuacji ostrego kryzysu strukturalnego. Polityka reprezentacji związana z funkcjonowaniem partii politycznych i parlamentów jest postrzegana przez nich jako czynnik ograniczający i komplikujący aktywność społeczeństwa. Fakt, że populizm stanowi negatywną reakcję na politykę reprezentacji, ma także zalety. Dąży on bowiem do identyfikacji z wyidealizowaną wersją wyboru społecznego i umiejscowienia go w podobnie wyidealizowanym otoczeniu. Populizm wyklucza takie elementy struktury społecznej, jak obcy, cudzoziemcy czy skorumpowani. Dlatego dokonuje podziału na zdrową część społeczeństwa i margines.

Wielu autorów – między innymi M. Canovan – zdefiniowało populizm wskazując na przywiązanie do ludu. Takie podejście jednak – jako kontrowersyjne – zostało przez Taggarta zakwestionowane. Podkreślił on mianowicie fakt, że pojęcie ludu oznacza zasadniczo odmienne rzeczy dla różnych populistów. Z tego względu postulował, by uznać, że przywiązanie do ludu jest koncepcją bezpośrednio powiązaną z poczuciem przynależności do określonej wspólnoty. Populizm w porównaniu z innymi ideologiami nie posiada sztywnego kanonu wartości. Taggart tym tłumaczył fakt, że populizm jest często zawłaszczany przez nurty zajmujące odległe miejsca w politycznym spektrum. W ten sposób można także tłumaczyć, dlaczego tak często staje się on składnikiem innych ideologii.

Analizując sposób rozumowania Taggarta, można stwierdzić, że populizm rozumiany jako reakcja skierowana przeciwko ideom, instytucjom i praktyce polityki reprezentacji, celebrytuje wewnętrznie jednorodną wspólnotę jako odpowiedź na różnego rodzaju kryzysy społeczne. Jednakże brak uniwersalnego systemu wartości sprawia, że ma on cechy kameleona, przyjmując cechy otoczenia i w praktyce posiada charakter epizodyczny. Słusznie podkreślał, że na przestrzeni wieków populizm dostarczył wielu rozwiązań. Stanowił siłę opowiadającą się zarówno za przemianami społecznymi, jak i przeciwko nim. Populiści byli portretowani zarówno jako demokraci, jak i demony. Populizm jest więc wprawdzie używany w różnorodnych kontekstach, jednak definiowany w sposób wąski.

Wskazując na przykłady populizmu, Taggart poszedł w ślady autorów przywołanych w ujęciu klasycznym i opisał Stany Zjednoczone Ameryki, Rosję, Amerykę Łacińską oraz *Social Credit* w Kanadzie. Poza tym jednak wskazał przykłady nowego populizmu, a więc tego, który wyłonił się przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej w ostatnich dziesięcioleciach XX stulecia. Stał się on wyznacznikiem dla wielu ugrupowań na prawicy politycznej.

Nowy populizm stanowi przykład antyinstytucjonalnej polityki w ogóle. Występuje z krytyką partii i systemów politycznych. Nowe ugrupowania populistyczne organizują się w sposób odmienny w stosunku do istniejących partii politycznych. Przywiązują wagę do aktywnego uczestnictwa i bezpośredniego udziału członków partii w procesie decyzyjnym. Jednocześnie przywództwo charzmatycznego zazwyczaj lidera stanowi niejako drugą stronę monety. Ugrupowania nowego populizmu biorą pod uwagę aspekty środowiska społecznego, w którym funkcjonują. W państwach skandynawskich nowy populizm opowiada się przeciwko wysokim podatkom oraz za liberalizacją polityki imigracyjnej. W krajach, w których dużą rolę odgrywają napięcia regionalne i etniczne (Belgia, Włochy, Szwajcaria), populizm koncentruje się na kwestiach jedności etnicznej. We Francji, Austrii i Niemczech wykazuje cechy charakterystyczne dla rasizmu i nacjonalizmu. Francuskie doświadczenia są związane z działalnością Frontu Narodowego nawiązującego do koncepcji wypracowanych przez ugrupowanie Pierre'a Poujade'a²⁰, austriackie łączą się z Partią Wolności J. Haidera, niemieckie zaś ze środowiskiem „Die Republikaner”, zjednoczonym pod przywództwem Franza Schönhubera w 1984 r.²¹

Rozważania Umberto Eco nad populizmem łączą się przede wszystkim z jego nurtem medialnym. Jak słusznie stwierdził:

[...] nie istnieje lud jako wyraz jednej woli i uczuć, naturalna poniekąd siła uosabiająca moralność i historię. Istnieją obywatele o różnych poglądach, ustrój demokratyczny zaś [...] polega na tym, że rządy sprawują ci, którzy zyskali uznanie większości obywateli. Nie ludu, lecz większości wynikającej niekiedy nie z danych liczbowych, ale z rozkładu głosów w przypadku ordynacji większościowej z okręgami jednomandatowymi²².

W analizach Eco pojawia się stwierdzenie o budowaniu fikcji dzięki odwoływaniu się do narodu (ludu). Utożsamione zostają w ten sposób zamysły populisty z wolą ludu. W sytuacji, gdy mu się powiedzie, „przekształca w wymyślony przez siebie lud znaczną część obywateli, urzeczonych wirtualnym obrazem, z którym w końcu się identyfikują”²³.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że we współczesnym populizmie klasyczne ujęcie związku przywódcy-wodza z masami (narodem) pozostaje aktualne. Charakteryzuje go przeplatanie się czynników racjonalnych i irracjonalnych. Wola siły przywódcy znajduje oparcie w uczuciach sfrustrowanych członków masy. Przywódca ludu (narodu) jawi się jako ten, który chce i potrafi zdefiniować sytuację,

²⁰ Zob.: R. Eatwell, *Poujadism and Neo-Poujadism: From the Revolt to Reconciliation*, [w:] *Social Movements and Protest in France*, red. P. Cerny, London 1982.

²¹ Więcej zob.: H.-G. Betz, *Radical Right-Wing Populism in Western Europe*, London 1994; idem, *The Two Faces of Radical Right-Wing Populism in Western Europe*, „The Review of Politics” 1993, Vol. 55, No. 4, s. 663–685; *The Radical Right in Western Europe: A Comparative Analysis*, red. H. Kitschelt, A. J. McGann, Michigan 1995; C. Mudde, *The Ideology of the Extreme Right*, Manchester 2000.

²² U. Eco, *Rakiem. Gorąca wojna i populizm mediów*, tłum. J. Ugniewska et al., Warszawa 2007, s. 147.

²³ *Ibidem*, s. 148.

potrzeby, środki zaradcze niezbędne do przedsięwzięcia mającego na celu zaradzenie wszelkiemu złu. Jak stwierdził Le Bon, początkowo taki obrońca jest tylko „częstką niewolniczego tłumu i naprzód jest zahipnotyzowany pewną ideą, zanim stanie się jej krzewicielem”²⁴. Taki przywódca zwykle nie jest myślicielem, raczej człowiekiem czynu, na poły obłąkaną jednostką przekonaną o posiadanej racji. Historia dostarcza przykładów na poparcie tezy Le Bona, że można tu znaleźć „szczwanych demagogów, którzy jedynie o własny interes dbają, a w tłumie rozbudzają tylko niskie instynkty”²⁵. Mirosław Karwat w pracy *O demagogii* posługuje się pojęciem manipulatora, który

[...] walczy o status wyrażiciela, rzecznika interesów i woli ludu. Następnie zabiega o nadanie swoim celom i opiniom oraz decyzjom charakteru (pozoru) służenia ludowi i wykonawstwa woli ludu. Wreszcie, w imieniu ludu i dla jego dobra zwalcza swych przeciwników. Dyskredytuje, oskarża, gnębi, szykanuje, szczuje, izoluje i eliminuje. Chętnie przy tym powołuje się na opinię i wolę ludu, jeśli akurat jej po drodze. Jeśli nie, to też nie zmartwienie: ma swoje sposoby na przekonanie ludu o strasliwej katastrofie, strasznych zbrodniach i potrzebie nadzwyczajnych środków – w rękach nadzwyczajnie oddanych i sprawnych ludzi (tzn. swoich ludzi)²⁶.

Wola siły wodza – twierdzi Nebojsa Popov – znajduje oparcie w uczuciach sfrustrowanych członków masy, a podburzone masy, jak mówi Elias Canetti, pozbywają się nagromadzonych kompleksów przez skokowy wzrost własnej siły. I wódz, i masy zakładają, że przeciwko ich narodowi zawarto spisek, okazują więc strach przed złożonością świata²⁷. Co ciekawe, odnośnie do skuteczności populizmu, przywołane rozważania Eco, Le Bona, Karwata, Popova czy Canettiego, współbrzmia z przemyśleniami Slavoj Żižka. Dla tego ostatniego populizm wydaje się wystarczająco dobry w praktyce, ale już niekoniecznie w teorii²⁸. Žižek podkreśla bowiem zdolność populizmu do zawieszania obowiązujących reguł demokratycznych. Odwołuje się do pojęcia proceduralnego wielkiego Innego reguł wyborczych, które w systemie demokratycznym są przestrzegane niezależnie od wyniku. Tego wielkiego Innego, a więc bezwarunkowe poleganie na regułach, populizm zawiesza lub przynajmniej grozi, że zawiesi. W ten sposób wskazuje się, że lud potrafi znaleźć inne sposoby, by narzucić swoją wolę²⁹. Wskazując na współczesny populizm, stwierdza że różni się on od tradycyjnego przeciwnikiem, przeciwko któremu następuje mobilizacja ludu. Współcześnie tym przeciwnikiem jest „postpolityka, idąca coraz dalej redukcja prawdziwej polityki do racjonalnego administrowania skonfliktowanymi interesami”³⁰.

²⁴ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, tłum. B. Kaprocki, Warszawa 1986, s. 122.

²⁵ *Ibidem*, s. 123.

²⁶ M. Karwat, *O demagogii*, Warszawa 2005.

²⁷ N. Popov, *Serbski dramat: od faszystowskiego populizmu do Miloševića*, Warszawa 1994, s. 8; E. Canetti, *Masa i władza*, tłum. E. Borg, M. Przybyłowska, Warszawa 1996.

²⁸ Tezę tę zawarł w 6. rozdziale książki: S. Žižek, *W obronie przegranych spraw*, tłum. J. Kutyla, Warszawa 2008.

²⁹ *Ibidem*, s. 253–254.

³⁰ *Ibidem*, s. 257.

Na temat populizmu wielokrotnie wypowiadał się także Ernesto Laclau. W książce *Rozum populistyczny*³¹ zaproponował teorię populizmu postrzeganego jako wyraz logiki politycznej, racjonalności przenikającej doktryny i systemu społeczne. Swoje rozważania Laclau rozpoczął od zmiany perspektywy postrzegania populizmu. W miejsce modelu politycznej racjonalności, w której populizm postrzegany jest „w kategoriach braku (nieokreśloności, ideologicznej pustoty, antyintelektualizmu, przemijającego charakteru”, postulował rozszerzenie modelu racjonalności w celu uwzględnienia kategorii ogólnie pojętej retoryki. W ten sposób dla Laclau populizm stanowi „wyraźną i zawsze obecną możliwość restrukturyzowania życia społecznego”³². Laclau zastanawiał się, czy problemy związane z próbami zdefiniowania populizmu nie wynikają ze sposobu opisywania go w taki sposób, że racjonalność zawarta w jego politycznej logice jest z góry wykluczana. Podkreślił, że takie określenia dotyczące populizmu, jak nieokreśloność czy niesprecyzowanie, nie powinny być traktowane jako deprecjonujące. Dlatego tak istotny dla badań nad populizmem okazuje się wymóg

[...] wybawienia go z marginalnej pozycji, którą zajmuje w dyskursie nauk społecznych – osadzającej go w sferze nierozumności, prowadzącej do roli prostej opozycji względem form politycznych uszlachetnionych przez status pełnej racjonalności³³.

Co więcej, jak dodaje Laclau, wskazane wydalenie zastosowane wobec populizmu możliwe było dzięki silnemu elementowi etycznego potępienia. Marginalizowanie bądź degradowanie kategorii populizmu w dyskursie naukowym nie pozwalało/nie pozwala dostrzec w niej „prawomocnego sposobu konstruowania więzi politycznej – jednego z wielu zresztą”³⁴. Zatem z istoty rzeczy język dyskursu populistycznego będzie nieprecyzyjny i zmienny, bowiem sama rzeczywistość społeczna jest heterogeniczna i zmienna³⁵. Zwraca także uwagę na inne ważne uwarunkowanie:

[...] w każdym społeczeństwie istnieje „surowcowy” zasób uczuć nieprzychylnych systemowemu *status quo*, które konkretyzują się w pewnych symbolach w sposób niezależny od form jakiegokolwiek politycznej artykulacji. Intuicyjnie wyczuwamy ich istnienie wtedy, gdy jakiś dyskurs lub mobilizację nazywamy „populistycznymi”³⁶.

³¹ E. Laclau, *Rozum populistyczny*, tłum. T. Szkudlarek et al., Wrocław 2009 (oryg. *On Populist Reason*, Verso 2005).

³² *Ibidem*, s. 17.

³³ *Ibidem*, s. 22.

³⁴ *Ibidem*, s. 59.

³⁵ *Ibidem*, s. 105.

³⁶ *Ibidem*, s. 109.

Matryca populizmu

Niezależnie od tego, czy ma się do czynienia z ujęciami klasycznymi czy współczesnymi, aktualne pozostaje koncentrowanie się wokół określonego systemu wartości, systemu idei, które można określić jako elementy matrycy populizmu (czy też kanon wartości populistycznych – pojęcia używane zamiennie). Mogą one występować zarówno warstwie dyskursywnej (znaczenie tej warstwy niewspółmiernie wzrosło w porównaniu z ujęciami klasycznymi), jak i w warstwie praktyki społecznej i politycznej w dużej mierze wyznaczonej obecnie procesami globalizacyjnymi i integracyjnymi (w swej istocie stanowiąc biegun przeciwny dla wskazanych procesów).

Ważnym odniesieniem matrycy populizmu jest sfera moralności³⁷. Odwoływanie się do niej stanowi jeden z głównych elementów wizji populistycznej. Świat w myśli populistycznej jawi się jako konstrukt dychotomiczny, czarno-biały. Dobro jest synonimem społeczeństwa (ludu, narodu) i to w nim należy poszukiwać podstawowych wartości. Zło zaś uosabiane jest przez państwo, rozumiane jako elity rządzące wyalienowane ze społeczeństwa. W tradycji populistycznej większość jest bliższa odkryciu prawdziwych wartości, ideałów i celów społecznych. Często mówi się tutaj o instynkcie mas, o woli społeczeństwa. Stąd rządy większości opierają się na posiadanej racji. W tradycji populistycznej mniejszość nie ma racji. W demokracji bliższej wizji populistycznej celem jest uczynienie preferencji i woli wyrażanych przez większość powszechnie obowiązującym kanonem społecznym i politycznym³⁸. Ideałem populistycznej wizji świata jest niewielka wspólnota oparta o zasady braterstwa i solidaryzmu społecznego. Każda jednostka aspirująca do sprawowania rządów powinna odwoływać się do tych ukrytych wartości drzemających w narodzie. Co ciekawe, w swoich badaniach nad tym problemem, zarówno Margaret Canovan, jak i Ernesto Laclau wydają się wskazywać nowy, raczej procesualny charakter tworzenia się ludu. Przykładowo, odwzorowując sposób rozumowania populistów, Canovan napisała:

To jest nasze państwo, w którym my, lud, demokratyczny suweren, mamy prawo do sprawowania rządów, zostaliśmy jednak odsunięci od władzy przez skorumpowanych polityków i samozwańczą elitę – ludzi, którzy zdradzają nasze interesy, lekceważą naszą opinię i traktują nas z pogardą³⁹.

³⁷ W literaturze polskiej na taką zależność uwagę zwrócił Franciszek Ryszka w: *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa 1984 (rozdz. 4: *Polityka, moralność, prawo*). Na uwagę zasługuje także: V. Tismaneanu, *Wizje zbawienia. Demokracja, nacjonalizm i mit w postkomunistycznej Europie*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2000.

³⁸ Zob. więcej: P. Mair, *Demokracja populistyczna a demokracja partyjna*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, tłum. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2007, s. 129–152. Podobnie inni autorzy z przywołanego opracowania zbiorowego podnoszą w mniej lub bardziej ogólny sposób ten aspekt. Zob. także: M. Marczevska-Rytko, *Demokracie a populismus v procese modernizace*, [w:] *Demokracie, veřejnost a občanská společnost*, red. M. Hrubec, Praha 2004, s. 147–165.

³⁹ M. Canovan, *Polityka dla ludzi. Populizm jako ideologia demokracji...*, s. 60.

Jednak, jak zauważył Laclau, wyłanianie się ludu nie odbywa się automatycznie, jest zazwyczaj wynikiem długotrwałego procesu, który może zakończyć się niepowodzeniem⁴⁰. Co więcej, w jego przekonaniu powrót ludu jako kategorii politycznej może być postrzegane jako poszerzenie horyzontu badawczego. I dodał: „Takie poszerzenie horyzontów jest wstępnym warunkiem myślenia o formach politycznego zaangażowania w epoce [...] zglobalizowanego kapitalizmu”⁴¹.

Idealizacja ludu, narodu czy społeczeństwa idzie w parze z deprecjacją elit. Antyelityzm i antyintelektualizm zawiera się w przekonaniu, że tak naprawdę elity są nośnikami wartości niemających wiele wspólnego z wartościami wyznawanymi przez lud (konflikt wartości). Populizm nie odwołuje się do intelektu, do wiedzy, ale do takich pojęć, jak sprawiedliwość, tradycja, uczucie czy wiara. Z tego względu świat intelektu jawi się jako świat całkowicie obcy ogółowi społeczeństwa. Stąd też wynika wrogość manifestowana wobec nauki i nowoczesnych technologii. Antyintelektualizm przejawia się w nieufności wobec profesjonalnych polityków, w optowaniu za regułami demokracji populistycznej, w preferowaniu charyzmatycznego dyktatora czy skłonności do anarchizmu.

Utopizm w populistycznej wizji świata powiązany jest z utopijnymi ideami złotego wieku⁴². Utopie są zwykle formułowane w warunkach kryzysów społecznych. Istniejąca rzeczywistość przestaje być postrzegana jako jedyna i oczywista. Nowy idealny porządek może odwoływać się zarówno do rozwiązań przeszłości, jak i gloryfikować wizje odnoszące się do przyszłości. Utopijna idea złotego wieku nie jest charakterystyczna tylko dla populistycznej wizji świata. Także agraryzm przejawia skłonność do konserwowania utopii. Światy doskonałe są kreowane w myśli socjalistycznej i komunistycznej. W populizmie dochodzi do połączenia dwóch czynników: sprzeciwu wobec alienacji jednostek i grup społecznych spowodowanych podziałami społecznymi oraz przekonania o świętości ziemi i tych którzy ją uprawiają. Aspekt ten jest szczególnie istotny w ujęciach klasycznych, z czasem zaś stracił na znaczeniu.

Konspiracyjna teoria dziejów wynika z przekonania, że wszystko, co ma miejsce w życiu społecznym i politycznym, jest wynikiem działalności konspiracyjnej różnych grup społecznych bądź też części tych grup. Działalność taka ma być skierowana przeciwko ludowi, narodowi czy też raczej społeczeństwu. Teorie konspiracyjne budowane są na podłożu antyelityzmu i nieufności wyrażanej wobec profesjonalnych polityków. Grupom tym stawiany jest zarzut, że własne interesy lub interesy innych ośrodków decyzyjnych stawiają ponad interesem społeczeństwa, narodu czy państwa. Żyd, mason czy obcy zagrażają wspólnocie, ponieważ burzą jej podwaliny wnosząc własną kulturę.

Populizm wydaje się zatem eklektyczny pod względem głoszonego systemu wartości. Dostarcza wizji świata możliwej do przyjęcia przez różne grupy społecz-

⁴⁰ E. Laclau, *Rozum populistyczny...*, s. 171.

⁴¹ *Ibidem*, s. 212.

⁴² Por.: I. Pańków, *Filozofia utopii*, Warszawa 1990.

ne i przez różne nurty polityczne. Stąd podkreśla idee nacjonalistyczne i gloryfikuje wartości prezentowane przez lud czy naród jako podstawę narodowej tożsamości. Populizm głosi ideę przynależności do grupy i kultury, stanowiącą przeciwieństwo wyalienowania jednostki. Gloryfikacja rodzimej kultury odgrywa ważną rolę w kreowaniu nowej świadomości wśród mas. Odrzuca natomiast jako antynarodowe elity kulturowe, polityczne i ekonomiczne. Stara się także niwelować przepaść między szeroko rozumianą kategorią ludzi bogatych i biednych.

Podsumowanie

Przeprowadzone rozważania skłaniają do kilku wniosków. Po pierwsze, klasyczne ujęcia populizmu nie przyniosły jednolitej i wewnętrznie spójnej teorii wyjaśniającej jego istotę. Raczej unaocznily wiele sprzeczności związanych z tym zagadnieniem. Po drugie, badania nad kategorią populizmu we współczesnym dyskursie naukowym zajmują ważne miejsce. Badacze nie porzucają nadziei na skonstruowanie teorii populizmu, czego przykładem są choćby dociekania Ernesto Laclaua. Po trzecie, uznano, że na wysokim poziomie ogólności możliwe jest skonstruowanie matrycy populizmu. Jej elementy pojawiają się w różnym natężeniu i w odmiennych uwarunkowaniach zewnętrznych. Stanowią wyraz potencjalnej możliwości zaistnienia populizmu i szczególnej mobilizacji ludu (narodu, społeczeństwa), która może zakończyć się różnymi scenariuszami. Scenariusze te są doskonale znane i z badań porównawczych, i z analiz odnoszących się do poszczególnych zjawisk populistycznych.